

Dr hab. prof. UEK Joanna Dzwonczyk  
Katedra Nauk Politycznych  
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

Kraków, 3 grudnia 2017

## RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr Judyty Pasiut pt. *Kontakty miast bliźniaczych – międzynarodowa współpraca partnerska z perspektywy wybranych miast na prawach powiatu*.

Na wstępie warto podkreślić trafność wyboru tematu, którego opracowania podjęła się Doktorantka. Analizowane przez Nią zagadnienie istotne jest zarówno od strony teoretycznej, jak i przede wszystkim praktycznej, co w przekonujący sposób pokazała Autorka, formułując rekomendacje dotyczące współpracy międzynarodowej dla jednostek samorządu terytorialnego.

Praca ma charakter interdyscyplinarny. Jak podkreślono we *Wstępie* (s. 15) ze względu na „specyficzny charakter pracy oraz synchroniczny charakter postawionych pytań badawczych”, konieczne było zastosowanie triangulacji metod badawczych, wśród których Autorka wymienia analizę źródeł pierwotnych, analizę historyczną, metodę porównawczą, analizę źródeł wtórych, studium przypadku odnoszące się do każdego z analizowanych przez Nią miast oraz wywiad ekspercki.

Praca składa się ze wstępu, siedmiu rozdziałów, zakończenia, spisu map, aneksu oraz bibliografii. W obszernym *Wstępie* Doktorantka uzasadnia wybór tematu rozprawy odnosząc się do zagadnienia międzynarodowej współpracy jednostek samorządu terytorialnego, zwłaszcza miast. Podkreśla, że problematyka ta jest istotna nie tylko z badawczego punktu widzenia, ale również od strony praktycznej, co potwierdzają przywołane przez Nią *Priorytety polskiej polityki zagranicznej 2012 – 2016*, w których wskazuje się na konieczność uwzględniania priorytetów rządowych na poziomie lokalnym, co jak zauważa Autorka, stanowi dla polskich miast poważne wyzwanie. Dlatego też podjęła temat współpracy międzynarodowej miast, przy czym skoncentrowała się na mniejszych miastach, gdyż w Jej opinii większe ośrodki lepiej radzą sobie z realizacją tego zadania. Wyraziła też nadzieję, że dokonane przez Nią analizy będą mogły być wykorzystane w praktyce (s. 11).

Autorka jako przedmiot badań wybrała specyficzną kategorię miast jaką są miasta na prawach powiatu, skupiając się na tych, których liczba ludności mieści się w przedziale 75 tys. – 99 tys. mieszkańców. Spośród dziesięciu miast w Polsce spełniających wskazane kryteria („powiatowości” i liczby mieszkańców) wybrała cztery o zbliżonym potencjale społecznym, reprezentujące różne regiony i kierunki geograficzne naszego kraju: Nowy Sącz, Grudziądz, Siedlce i Jelenią Górę. Zaznaczyła przy tym, że Jej analizy dotyczą współpracy wymienionych podmiotów nie tylko z miastami, ale też innymi, niż miasto, zagranicznymi jednostkami samorządu terytorialnego, z którymi podpisały one dokumenty o współpracy (s. 12). Doktorantka sformułowała pięć hipotez badawczych i sześć pytań, stanowiących swego rodzaju oś rozważań i analiz zawartych w dysertacji. We *Wstępie* omówiono też literaturę przedmiotu, zarówno polską, jak i obcojęzyczną. Autorka zwróciła również uwagę na problemy, jakie napotkała zbierając dane do dysertacji, związane z udostępnianiem informacji publicznej oraz udzielaniem (a właściwie brakiem) odpowiedzi urzędów wybranych miast. Zaznaczyła przy tym, że sama jest pracownikiem Urzędu Miasta Nowy Sącz, jak również podkreśliła, że przedstawione w pracy analizy dotyczą lat 2000 – 2016 z powodu braku dokumentacji dotyczącej wcześniejszych inicjatyw podejmowanych przez poszczególne miasta. W końcowej części *Wstępu* Autorka przedstawiła zarys struktury pracy, odnosząc się do zagadnień poruszanych w kolejnych rozdziałach dysertacji.

Rozdział pierwszy dotyczy miasta jako obiektu badawczego. Autorka zaprezentowała w nim różne definicje miasta, szczególnie wiele uwagi poświęcając ujęciu socjologicznemu. Przedstawiła zarówno zarys historii socjologii miasta, jak i najważniejszych badaczy w ramach poszczególnych szkół badawczych rozwijanych głównie w Stanach Zjednoczonych, ale też Wielkiej Brytanii i innych krajach Europy Zachodniej (jak np. Hiszpania czy Francja). Zwróciła też uwagę na wkład polskich autorów w rozwój socjologii miasta. W kolejnej części podrozdziału dotyczącego tej subdyscypliny omówione zostały trzy główne orientacje badawcze dominujące w socjologii miasta tj. orientacja ekologiczna, kulturalistyczna i strukturalistyczna. W ostatnim podrozdziale Autorka omawia miasto w ujęciu politologicznym, podkreślając, że „podstawą do funkcjonowania miasta w ujęciu politologicznym jest system prawno-administracyjny Rzeczypospolitej Polskiej” (s. 41). Omawia w związku z tym podstawowe założenia reformy samorządowej z 1990 i 1998 roku, skupiając się przede wszystkim na regulacjach dotyczących gmin miejskich i powiatów oraz miast na prawach powiatu. Zwróciła też uwagę, iż samorząd określa polityczny i

instytucjonalny wymiar funkcjonowania wspólnot lokalnych, zauważając przy tym, że samorządowy ustrój miast i połączony z nim system lokalnej administracji, poddawany jest ciągłym reformom i że wiele z jego elementów nadal odbiega od standardów dojrzałej demokracji lokalnej (s. 46). Ostatnia część podrozdziału odnosi się bezpośrednio do problematyki współpracy miast w wymiarze międzynarodowym. Autorka nawiązuje najpierw do różnego rodzaju dokumentów i agend poruszających zagadnienia rozwoju miast, ich zrównoważonego rozwoju (*Agenda 21, Nowa Karta Ateńska, czy Nowa Agenda Miejska*), szczególną uwagę poświęcając opracowaniom Unii Europejskiej, dotyczącym rozwoju miast i szeroko rozumianego funkcjonowania przestrzeni miejskiej (np. *Pakt Amsterdamski ustanawiający Agendę Miejską UE*). Biorąc pod uwagę temat dysertacji za bardzo istotne, uznała kwestie związane z międzynarodowym zrzeszaniem się miast, wskazując przy tym, że ma ono długą, bo sięgającą aż czasów antycznych historię (s. 53). Wśród współczesnych organizacji zrzeszających samorządy lokalne wymieniła między innymi Organizację Zjednoczonych Miast oraz Samorządów Lokalnych, Światowe Stowarzyszenie Wielkich Metropolii, Organizację Stolic i Miast Islamskich, Unię Miast Bałtyckich, Kongres Władz Lokalnych i Regionalnych Rady Europy czy Radę Gmin i Regionów Europy. Omówiła też specyficzny rodzaj zrzeszenia jednostek samorządu terytorialnego, jakim są euroregiony i wymieniła te, w których uczestniczy Polska. Podsumowaniem rozważań zawartych w tym rozdziale jest swego rodzaju bilans zalet i wad udziału miast w zrzeszeniach międzynarodowych. Wśród tych pierwszych, za najważniejsze Autorka uznała możliwość samego zaprezentowania się na arenie międzynarodowej, co umożliwi realizację wielu przedsięwzięć, wymianę doświadczeń i informacji, znalezienie partnerów do realizacji konkretnych projektów, jak też pokazanie swej „siły” umożliwiającej lobbowanie na rzecz miast wobec zarówno instytucji międzynarodowych, międzyrządowych, jak i władz narodowych. Za największy problem (wadę) uznała koszty, związane z koniecznością uiszczania opłat członkowskich w danej organizacji, jak też z pokrywaniem wydatków na wyjazdy zagraniczne czy goszczenie przedstawicieli zagranicznych samorządów.

Drugi rozdział dotyczy partnerskiej współpracy zagranicznej miast, jej genezy, podstaw prawnych i uwarunkowań ekonomicznych. W pierwszym podrozdziale Autorka skupia się na historycznych korzeniach współpracy miast w wymiarze międzynarodowym, koncentrując się jednak przede wszystkim na drugiej połowie wieku XX i zwracając uwagę, że w przypadku Polski nawiązywanie tego typu kooperacji stało się możliwe dopiero po przełomie 1989 roku.

Doktorantka podkreśla przy tym, że obalenie komunizmu spowodowało swego rodzaju zainteresowanie miast z Europy Zachodniej inicjowaniem współpracy z miastami z Polski, dla których z kolei była ona istotnym elementem przygotowań do członkostwa w Unii Europejskiej (s. 61 – 62). Odnosząc się do kierunków geograficznych partnerskiej współpracy samorządów lokalnych, w tym miast, Autorka zauważa, że „dominującą grupę stanowią jednostki miejskie z państw znajdujących się w bezpośrednim sąsiedztwie z Polską” (s. 63), wśród których dominują miasta niemieckie i ukraińskie, co wiąże się między innymi z funkcjonowaniem euroregionów. Bliskość geograficzna nie jest jednak podstawową przesłanką nawiązywania kontaktów, o czym świadczą nawiązywane zwłaszcza w latach 90. porozumienia z miastami w Stanach Zjednoczonych, które jednak w większości wygasły. Obecnie coraz bardziej istotnym kierunkiem pozaeuropejskiego partnerstwa polskich miast stają się Chiny. Wśród najważniejszych obszarów międzynarodowej współpracy polskich samorządów lokalnych Autorka wymienia kulturę, turystykę i sport, naukę i edukację, współpracę gospodarczą oraz ochronę środowiska, podkreślając przy tym, że zakres, skala i natężenie współpracy są wyraźnie powiązane z wielkością danej jednostki samorządowej. Doktorantka odnosi się też do celów przyświecających podejmowaniu kooperacji polskich miast w wymiarze międzynarodowym. Z badań Narodowego Instytutu Samorządu Terytorialnego wynika, że te najważniejsze to możliwość wykorzystania dobrych praktyk, promocja miasta, jak też perspektywa pozyskania funduszy unijnych (s. 68). Wśród najważniejszych kryteriów doboru miast bliźniaczych polskie miasta wymieniają podobieństwa gospodarcze, turystyczne bądź kulturowe oraz wielkość miast. Kolejnym problemem podjętym przez Autorkę są uwarunkowania prawne współpracy miast bliźniaczych. Podkreśla przy tym, jak ważną rolę odgrywa w tym procesie Unia Europejska, czego przykładem jest funkcjonowanie Europejskiego Ugrupowania Współpracy Terytorialnej. Zwraca też uwagę na formalne i nieformalne podstawy współpracy partnerskiej miast, zauważając, iż te pierwsze opierają się na formach zinstytucjonalizowanych, podczas gdy drugie dotyczą współpracy bezpośredniej realizowanej na płaszczyźnie umów partnerskich, listów intencyjnych lub wręcz kontaktów niesformalizowanych obejmujących wymiany mieszkańców, nieformalne spotkania władz, przedsięwzięcia sportowe czy kulturalne nieuregulowane umową pisemną, jak też coraz częściej praktykowaną, w związku z możliwością wykorzystywania funduszy unijnych, tzw. „współpracę projektową”. Odnosząc się do międzynarodowych aktów prawnych regulujących współpracę międzynarodową na poziomie samorządowym Autorka koncentruje się na dwóch, Jej zdaniem, kluczowych

dokumentach Rady Europy, tj. Europejskiej Konwencji Ramowej o Współpracy Transgranicznej między Wspólnotami i Władzami Terytorialnymi z 1980 roku i Europejskiej Karcie Samorządu Lokalnego z 1985 roku, jak też na regulacjach Unii Europejskiej (wcześniej Wspólnot Europejskich), które podejmują omawianą kwestię (Europejska Współpraca Terytorialna). Magister Judyta Pasiut przedstawiła również strategię działań dotyczącą współpracy międzynarodowej polskich miast wynikającą z *Priorytetów polskiej polityki zagranicznej 2012 – 2016*. Wskazała przy tym na zmiany dotyczące podejścia władz centralnych do samorządowego wymiaru polityki zagranicznej po wyborach w 2015 roku. Po zmianie układu sił w parlamencie nastąpiło, niepokojące Jej zdaniem, odejście od wspierania „oddolnej dyplomacji”, widoczne w osłabianiu roli (między innymi przez ograniczenie dofinansowania) Regionalnych Ośrodków Debaty Międzynarodowej. Ostatnia część rozdziału drugiego dotyczy finansowania zagranicznej współpracy samorządów. Jak już wspomniano, to właśnie aspekt finansowy stanowi, według samych miast, największą barierę w nawiązywaniu międzynarodowej współpracy partnerskiej. Samorządy miejskie, jak wynika z badań, prowadzą ją wykorzystując przede wszystkim środki własne, jak też fundusze z UE, tzw. fundusze norweskie i fundusze Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz – w mniejszym stopniu – środki finansowe partnerów zagranicznych. Relatywnie najniższy poziom wsparcia finansowego dla tego typu kooperacji pochodzi z budżetu państwa. Autorka zauważa przy tym, że badania Narodowego Instytutu Samorządu Terytorialnego pokazują, że zdobywanie środków zewnętrznych jest dla miast dużym problemem, co jednak w pewnej mierze wynika z niekompetencji urzędniczej dotyczącej przygotowywania wniosków czy niedostatków działań w polityce informacyjnej, a co świadczyć może „o występującej ograniczonej świadomości i wiedzy wśród lokalnych decydentów na temat wpływu realizowanych projektów na funkcjonowanie samorządu, ze szczególnym uwzględnieniem wymiaru międzynarodowego” (s. 92).

Kolejne rozdziały przedstawiają partnerstwa zagraniczne, europejskie i pozaeuropejskie, wybranych do analizy miast. Jako pierwszy omówiony został Nowy Sącz, którego kontakty scharakteryzowane zostały najobszerniej, co wynika zapewne z faktu dostępności materiałów dotyczących współpracy międzynarodowej dla Autorki, która jest – co zaznaczyła we *Wstępie* – pracownikiem Urzędu Miasta Nowy Sącz. Z uzyskanych przez Nią informacji wynika, że przy wyborze partnerów zagranicznych kluczową rolę odgrywały: zbieżność polityki miasta z głównymi kierunkami polityki zagranicznej Polski i województwa

małopolskiego, ukierunkowanie na wejście do UE, położenie geograficzne oraz charakter miasta (historyczny, studencki, handlowy itp.). Poszczególne partnerstwa omówione zostały w układzie geograficznym. W Europie Zachodniej Nowy Sącz nawiązał partnerstwa bliźniacze z miastami niemieckimi (Schwerte, Lipsk) i francuskimi (Lievin i La Baule Escoublac). W Europie Północnej partnerami Nowego Sącza są Troki na Litwie, Narwik w Norwegii oraz jednostka samorządowa z Wielkiej Brytanii – dystrykt metropolitalny Wirral. Najwięcej partnerstw nawiązano w Europie Wschodniej, trzy z miastami słowackimi – Preszowem, Starą Lubownią i Bardejowem, dwa z ukraińskimi – Stryjem i Niecieszynem. Do wschodnioeuropejskich partnerów Nowego Sącza należą też węgierskie miasto Kiskunhalas oraz położone w Bułgarii Gabrowo. Kierunek południowy reprezentuje hiszpańska prowincja Guadalajara, serbskie Vranje oraz dwa podmioty z Włoch – miasto Isernia i Region Molise. Pozaeuropejska współpraca dotyczy amerykańskiego powiatu Columbia County i miasta Tinley Park (stan Illinois), izraelskiego kurortu Netanya, miasta Suzhou i Dystryktu Hunagdao w Chinach oraz tureckiego miasta Avsallar. Czwarty rozdział dysretacji dotyczy największego spośród analizowanych w niej miast – Grudziądza, który nawiązał kontakty partnerskie z jedynie czterema miastami: niemieckim Gütersloh, szwedzkim Falun, rosyjskim Czerniachowskiem i chińskim Nanning. Kolejny rozdział przedstawia zagraniczne partnerstwa Siedlec, które jako jedyne miasto nie podejmuje współpracy wykraczającej poza kontynent europejski. Na południu Europy Siedlce kooperują z włoskim miastem Pescantina, w przypadku pozostałych kierunków geograficznych wśród partnerów pojawiają się również inne niż miasta podmioty. W Europie Północnej Siedlce współpracują z Rejonem Samorządu Wileńskiego, w Europie Zachodniej z niemiecką gminą Dasing, na Wschodzie z Rejonem Wołkowysk na Białorusi, ze słowackim miastem Sabinov, Berdyczowem na Ukrainie i miastem Kirów w Rosji. Jelenia Góra, której dotyczy rozdział szósty rozwija kontakty z samorządami zarówno w Europie, jak i poza nią. Najwięcej partnerów – po czterech – ma w Europie Zachodniej i Wschodniej. W pierwszym przypadku wszystkie podmioty leżą w Niemczech. Są to miasta Bautzen, Erfstadt i Heidelberg oraz gmina Boxberg. W Europie Wschodniej Jelenia Góra współpracuje z rosyjskim miastem Władimir, z dwoma miastami ukraińskimi – Siewierodoneckiem i Tarnopolem oraz czeskim Jabluncem nad Nysą. Na Południu Europy miastem bliźniaczym jest włoska Cervia, zaś w północnej części kontynentu fińskie miasto Valkeakoski i duńskie Randers. Kierunek pozaeuropejski reprezentuje amerykańskie miasto Tyler (stan Teksas), meksykańska Tequila i chińskie Changzou.

Ostatni, siódmy rozdział pracy przedstawia działania organizacji pozarządowych realizujących zadania z zakresu współpracy międzynarodowej zlecane przez władze samorządowe analizowanych miast (z wyjątkiem Grudziądza, który takich zadań nie zlecał i Siedlec, w odniesieniu do których Autorka nie uzyskała informacji czy wsparcie ze strony Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” opierało się na zasadach dotyczących funkcjonowania organizacji pozarządowych) oraz porównanie ich zagranicznych kontaktów partnerskich. Z dokonanych przez Doktorantkę analiz wynika, że wielkość danej jednostki miejskiej nie wpływa na ilość posiadanych partnerstw. Wszystkie badane miasta posiadają tzw. partnerstwa wymarłe, tzn. takie, w ramach których nie jest już prowadzona jakakolwiek widoczna współpraca. Wszystkie też deklarują wykorzystywanie kontaktów bliźniaczych do promowania miasta poza granicami kraju i realizowania projektów finansowanych ze środków krajowych bądź zagranicznych. Wszystkie deklarują pomoc merytoryczną we wspieraniu organizacji pozarządowych i innych instytucji w nawiązywaniu kontaktów z podmiotami z miast partnerskich. Wszystkie, poza Grudziądem, opracowują harmonogramy i plany wizyt oraz przedsięwzięć realizowanych w ramach partnerstwa. Grudziądz jest też jedynym miastem, w którym międzynarodowe porozumienia partnerskie nie są zatwierdzane uchwałami Rady Miasta. Jedynie Nowy Sącz i Jelenia Góra wydzielają w swym budżecie osobne środki na współpracę zagraniczną. Wszystkie, poza Siedlcami, prowadzą politykę otwarcia na partnerstwa pozaeuropejskie, ukierunkowane zwłaszcza na Chiny. Do najważniejszych różnic pomiędzy analizowanymi miastami Autorka zalicza kierunki geograficzne pochodzenia samorządów partnerskich i intensywność współpracy projektowej oraz finansowe wsparcie podmiotów niezaliczanych do sektora finansów publicznych w zakresie współpracy międzynarodowej. Według Autorki, najbardziej istotnym dla tych kwestii okazuje się „czynnik ludzki” tj. priorytety osób aktualnie sprawujących władzę w danym mieście. Zwraca przy tym uwagę na brak ustawowych regulacji dotyczących nawiązywania międzynarodowych kontaktów partnerskich przez samorządy. Wymienia też rodzaje aktywności i przedsięwzięć podejmowanych w ramach kontaktów bliźniaczych i dokonuje swego rodzaju bilansu międzynarodowej współpracy partnerskiej samorządów. Wskazuje z jednej strony na korzyści o charakterze edukacyjnym, poznawczym, społecznym, związane z możliwością promowania miast za granicą, podniesieniem jakości obsługi mieszkańców, jak też zwiększeniem efektywności działania władz samorządowych, również pod kątem pozyskiwania funduszy zewnętrznych. Z drugiej strony zauważa, że najrzadziej podejmowana jest współpraca w zakresie gospodarczym, zwłaszcza na poziomie lokalnych

firm, co uznać można za niewątpliwą słabość kontaktów partnerskich. Wśród barier ograniczających nawiązywanie przez samorzady lokalne relacji partnerskich w wymiarze międzynarodowym Autorka wymienia negatywny w odbiorze społecznym wizerunek kontaktów bliźniaczych, („międzynarodowa współpraca partnerska sprowadza się wyłącznie do niepotrzebnego wydatkowania pieniędzy publicznych przeznaczanych na wizyty delegacji oficjalnych” – s. 260), który wymaga korekty i który stanowi najważniejsze w Jej opinii wyzwanie stojące przed samorządami. Obok tego wskazuje na ograniczenia finansowe, brak zainteresowania nawiązywaniem współpracy ze strony podmiotów zagranicznych, dużą odległość między samorządami, która utrudniać może realizację niektórych aktywności oraz alternację władz na poziomie lokalnym. W *Zakończeniu* Autorka weryfikuje sformułowane we *Wstępie* hipotezy badawcze i odnosi się do postawionych pytań badawczych. Pierwsza z hipotez dotycząca wpływu położenia geograficznego na wybór partnera zagranicznego została potwierdzona tylko częściowo, gdyż wpływ ułatwień komunikacyjnych znacznie ogranicza znaczenie czynnika geograficznego. Pozytywnie zweryfikowana została druga hipoteza, zgodnie z którą, najczęstszą formą współpracy międzynarodowej samorządów są wizyty oficjalne władz i urzędników miejskich, a najrzadziej spotykaną – współpraca gospodarcza. Trzeciej hipotezy, która zakłada spadek częstotliwości i intensywności nawiązywanych kontaktów w miarę upływu czasu, nie udało się potwierdzić, podobnie jak czwartej, dotyczącej zwiększania kompetencji urzędniczych oraz realizacji młodzieżowych wymian edukacyjnych jako efektu prowadzonej przez analizowane miasta współpracy zagranicznej. Piąta, i ostatnia z postawionych przez Autorkę hipotez, zgodnie z którą ekonomiczna efektywność nawiązywanych partnerstw jest znikoma została, niestety, zweryfikowana pozytywnie. Odnosząc się do pytań badawczych na większość udzielono odpowiedzi twierdzącej. W pierwszym przypadku, Autorka, opierając się na przeprowadzonych przez siebie analizach potwierdziła, że współpraca międzynarodowa umożliwia nawiązywanie i podtrzymywanie więzi, kontaktów i przyjaźni między społecznościami lokalnymi, co prowadzi do pozytywnej weryfikacji pytania dotyczącego faktycznej współpracy samorządów na arenie międzynarodowej. W przypadku trzeciej kwestii odnoszącej się do narzędzi realizacji efektywnej współpracy zagranicznej, Autorka wskazuje dwie bariery tj. ograniczone zasoby kadrowe i finansowe. Kolejne dwa pytania są ze sobą powiązane. Pierwsze dotyczy zaangażowania mieszkańców we współpracę międzynarodową i zdaniem magister Pasiut ma ono miejsce, co skutkuje negatywną odpowiedzią na pytanie, czy głównymi beneficjentami kontaktów bliźniaczych są lokalne władze i pracownicy urzędu. W



przypadku ostatniego, szóstego pytania o zyski jakie z międzynarodowej współpracy samorządów lokalnych odnoszą mieszkańcy, trudno o jednoznaczną odpowiedź, gdyż korzyści te można rozpatrywać w różnych, często trudno porównywalnych wymiarach. Jednak zdaniem Doktorantki, niejako niezależnie od aspektów, pod kątem których można analizować korzyści płynące z takiej współpracy, trudno zaprzeczyć ich występowaniu. Odnosząc się do międzynarodowego partnerstwa samorządów jako elementu rozwoju lokalnego ukierunkowanego na podnoszenie jakości życia mieszkańców, Autorka wskazuje potencjalne korzyści, do których zalicza: przyciągnięcie zagranicznego kapitału inwestycyjnego, zwiększenie ruchu turystycznego, wymianę doświadczeń i know-how, wymianę kulturalną i nawiązanie współpracy gospodarczej. Proponuje też podjęcie pewnych konkretnych działań, które sprzyjać powinny wzmocnieniu współpracy międzynarodowej na szczeblu lokalnym takich jak zorganizowanie ogólnopolskiej akcji promującej międzynarodową aktywność samorządów czy stworzenie w MSZ funduszu, z którego samorzady mogłyby pozyskiwać granty na prowadzenie zagranicznych misji gospodarczych. Zdaniem Autorki, mimo coraz bardziej widocznych tendencji ograniczania bliźniaczej kooperacji międzynarodowej na rzecz współpracy zadaniowej i projektowej, warto kontynuować tradycyjne formy zagranicznego partnerstwa samorządowego ponieważ mogą one kształtować lokalną świadomość i poczucie wspólnoty ze społecznościami innych państw, jak też pozytywnie wpływać na relacje międzynarodowe.

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska prezentuje wysoki poziom merytoryczny i świadczy o umiejętności wnikliwej analizy uwzględnionych przez Autorkę opracowań i dokumentów. Magister Judyta Pasiut opierając się na bogatej literaturze przedmiotu, jak też, co warte podkreślenia, rzetelnie przeprowadzonych badaniach własnych, pokazuje specyfikę, złożoność i różnorodność praktykowania „dyplomacji oddolnej” przez specyficzną kategorię samorządów, jaką są miasta na prawach powiatu. Swobodnie porusza się w bogatej literaturze przedmiotu, wykazuje dużą znajomość tematyki w aspekcie różnych dyscyplin naukowych dotyczących poruszanych w pracy zagadnień.

Praca napisana jest w sposób konsekwentny i zwarty, a nadana jej przez Doktorantkę struktura, wskazuje na głębokie przemyślenie i uporządkowanie problematyki, jak też pozwala wysoko ocenić warsztat badawczy, którym się posługuje. Na uwagę zasługuje obszerny *Aneks*, w którym Autorka zamieściła szereg istotnych informacji, które z jednej strony pokazują wysiłek włożony w dotarcie do różnego rodzaju źródeł, z drugiej zaś

świadczą o umiejętności łączenia różnych metod badawczych, co pozwala oddać, podkreślany przez Nią, interdyscyplinarny charakter pracy.

Niewątpliwą zaletą dysertacji jest też jej uporządkowanie od strony metodologicznej, wcale nie tak częste. Docenić należy jasne sformułowanie hipotez i pytań badawczych we *Wstępie* i jednoznaczne odniesienie się do nich w *Zakończeniu*. Wysoko ocenić należy zwłaszcza dwa pierwsze rozdziały, z których pierwszy stanowi swego rodzaju kompendium wiedzy na temat miasta jako przedmiotu badań i dyscyplin z zakresu nauk społecznych zajmujących się jego analizą, drugi zaś w syntetyczny sposób porządkuje zagadnienie współpracy zagranicznej miast zarówno do strony prawnej, jak i finansowej.

Ponadto, jako swego rodzaju wartość dodaną, wskazać można praktyczne rozwiązania zaproponowane przez Autorkę (wspomniana ogólnokrajowa promocja międzynarodowego partnerstwa samorządów czy stworzenie funduszu wspomagającego samorządowe misje gospodarcze), jak też na zwrócenie przez Nią uwagi na konsekwencje braku uregulowań prawnych dotyczących międzynarodowej współpracy na poziomie lokalnym czy pokazanie niekonsekwencji i słabości umów o partnerstwie zagranicznym zawieranych przez analizowane samorzady (np. w przypadku Nowego Sącza – prowincji Guadalajara, Regionu Molise oraz miasta Isernia).

Oczywiste jest jednak, że w rozprawie można znaleźć pewne słabsze strony czy nieścisłości. W imponującej, pod kątem ilości źródeł, literaturze przedmiotu razi nieco brak *Mentalności mieszkańców wielkich miast* Georga Simmela (idem, *Socjologia*, PWN Warszawa 1975), która jest jedną z ważniejszych europejskich pozycji dotyczących socjologii miasta powstałych w pierwszym ćwierćwieczu minionego stulecia. Skoro Autorka, jak najbardziej zasadnie, powołuje się na prace Andrzeja Majera powinna uwzględnić jego monografię *Odrodzenie miast* (Scholar, Warszawa 2014). W rozdziale VII dotyczącym między innymi organizacji pozarządowych działających w kontekście lokalnym, „aż prosi się” przywołać klasyczną już „Rzeczpospolitą obywateli” Wiktora Osiatyńskiego (Rosner i Wspólnicy, Warszawa 2004).

Wspomniany w pozytywnym kontekście *Aneks*, ma bardzo zróżnicowany charakter. O ile zrozumiałe jest, że umieszczone w nim zostały elementy takie jak szaty graficzne różnego rodzaju publikacji czy dokumenty dotyczące wydatków z budżetu Nowego Sącza i Jeleniej Góry oraz obszerne, bo liczące ponad 30 stron tabelaryczne zestawienie rezultatów

międzynarodowej współpracy analizowanych miast, to niezbyt szczęśliwe wydaje się zamieszczenie w *Aneksie* istotnych, dla prowadzonego w dysertacji wyводу, informacji przedstawionych w formie tabel czy wykresów, co w pewnym stopniu, kolokwialnie rzecz ujmując, utrudnia czytanie pracy.

W rozdziale trzecim Autorka odnosząc się do relacji Nowego Sącza z Huangdao District poruszyła interesujący wątek partnerstwa na poziomie samorządowym, któremu początek dała współpraca gospodarcza (firma „Fakro”). Szkoda, że go nie zaktualizowała, biorąc z jednej strony pod uwagę wizytę prezydenta RP w Chinach w 2015 roku, z drugiej zaś zapowiadany przez właściciela firmy Fakro „powrót” do Polski. Interesujące w tym kontekście wydaje się pytanie o przyszłość tej mającej ekonomiczne podstawy kooperacji samorządowej.

W przypadku ostatniego rozdziału, zwłaszcza zaś podrozdziału drugiego, pozostaje pewnien niedosyt dotyczący porównania (czy, jak pisze magister Pasiut, „komparatystyki”) zagranicznej współpracy partnerskiej badanych miast (np. w odniesieniu do wątku tzw. „partnerstw wymarłych”). Wydaje się też, że porównując relacje wybranych do analizy samorządów, wskazane byłoby odniesienie się do widocznej asymetrii w aktywności polskich i zagranicznych podmiotów, co szczególnie widoczne jest w partnerstwie Siedlec i gminy Dasing.

W *Zakończeniu* Autorka nawiązuje do przeprowadzonego przez siebie wywiadu z Prezydentem Słupska – Robertem Biedroniem i w przypisie 1356 (s. 268 – 269) wyjaśnia, że początkowo brała pod uwagę to miasto w założeniach badawczych, jednak braki w dokumentacji i źródłach pierwotnych zmusiły ją do rezygnacji ze Słupska jako obiektu analiz i zastąpienia go Grudziądzem. I tu pojawiają się zastrzeżenia z mojej strony. Rozumiem, że mając okazję przeprowadzenia wywiadu z prezydentem miasta na prawach powiatu, chciała uzyskać w ten sposób informacje zawrzeć w pracy. Wspomina o tym wywiadzie we *Wstępie* (na s. 18). I właśnie w tym miejscu, ewentualnie wcześniej, gdy wymienia przykłady mniejszych miast, które muszą radzić sobie z dodatkowymi wyzwaniem, by móc nawiązać współpracę międzynarodową (s. 11, gdzie obok czterech analizowanych miast pojawia się również Słupsk) uzasadnione byłoby podanie tej informacji, która znalazła się w przypisie w *Zakończeniu* pracy. Poza tym w sytuacji, gdy wiadomo już było, że Słupsk nie może być uwzględniany jako obiekt badań, dziwi przeprowadzenie wywiadu z jego prezydentem i to,

jak wynika z podanej daty, w ostatniej fazie prac nad dysertacją, jak też brak szerszego uzasadnienia tej decyzji. Poza tym, skoro przeprowadzono wywiad z Robertem Biedroniem, to pojawia się pytanie, czy nie było uzasadnione przeprowadzenie podobnych rozmów, albo choć podjęcie próby zadania takich samych pytań, w przypadku pozostałych prezydentów miast, tym bardziej, że sama Autorka podkreśla znaczenie „czynnika ludzkiego”. Pojawienie się „nagle” Słupska we *Wstępie* i *Zakończeniu* wprowadza pewne zamieszanie.

W ostatnim zdaniu ostatniego, siódmego rozdziału, Autorka wskazując na potencjalne korzyści partnerstwa zagranicznego na poziomie lokalnym, odnosi je do „niemal wszystkich miast, będących obiektem badań autorki” (s. 261) – pojawia się więc pytanie, którego z nich one nie dotyczą. Jest to być może tylko pewna niezręczność językowa, jednak to właśnie aspekt formalno-językowy, jest największą słabością recenzowanej pracy. Z jednej strony Autorka dochowuje wielkiej staranności w przypisach, z drugiej jednak stosuje łaciński skrót „*idem*” zastępujący imię i nazwisko autora, zamiast „*ibidem*” (ewentualnie *ibid.*) – tamże. Trudno też zrozumieć pisanie kursywą niepolskich nazwisk i nazw geograficznych, jak również stosunkowo częste niestosowanie fleksji, widoczne zwłaszcza w rozdziale pierwszym, w części, w której Doktorantka przedstawia koncepcje badawcze dotyczące miasta. Zdarza się też niewłaściwe użycie słów i sformułowań jak np. *ad hoc* (na s. 12 w odniesieniu do czegoś co ma wynikać z „istoty rzeczy”) czy „dywagacje” na s. 25 (w potocznym, ale niewłaściwym rozumieniu, gdzie, sądząc z wyводу, Autorce chodzi o pogłębienie refleksji, rozważań dotyczących miasta, podczas gdy dywagacja oznacza odejście od tematu, mówienie, pisanie nie na temat) czy dość zaskakujące sformułowanie o „kuriozum współczesnego miasta” na s. 36. Ponadto pojawiają się usterki gramatyczne i stylistyczne, „połykanie słów” czy „lapsusy” takie jak na s. 84, gdzie wśród sąsiadów Polski wymienione są Węgry. Doktorantka nadużywa też pewnych sformułowań, zwłaszcza „oscyluje wokół” (zamiast „dotyczy”, „koncentruje się na”, „odnosi się do”), czy „potwierdzenia ... należy upatrywać w...”.

Przy wszystkich wskazanych wyżej zastrzeżeniach, za niewątpliwą zaletę przedstawionej do recenzji pracy uznać należy to, że w sposób uporządkowany i syntetyczny, ale zarazem wieloaspektowy przedstawia zagadnienie przesłanek, warunków i efektów nawiązywania międzynarodowych relacji partnerskich przez jednostki samorządu terytorialnego. Tak więc, biorąc pod uwagę, relatywnie nieliczne, w proporcji do objętości tekstu, krytyczne uwagi merytoryczne, jak i te dotyczące strony formalno-językowej,

pozytywnie oceniam dysertację magister Judyty Pasiut. W mojej opinii wzbogaca ona stan wiedzy dotyczącej zagranicznej współpracy międzynarodowej podmiotów samorządu lokalnego i spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim. Dlatego też wnoszę o dopuszczenie magister Judyty Pasiut do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

*Joanna Dzwonczyk*

A handwritten signature in blue ink, reading "Joanna Dzwonczyk". The signature is written in a cursive, flowing style.